

Jerzy Oleszek, jerzy.oleszek@gmail.com

Katedra Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Znaczenie elementów kultury niematerialnej w krajobrazie wsi Doliny Białej Łądeckiej

Słowa kluczowe: krajobraz wsi, sacrum, małe budowle sakralne, szlak turystyki kulturowej

Streszczenie: Elementy małej architektury sakralnej są specyficznym komponentem krajobrazu wsi. Każdy obiekt to efekt konkretnej duchowej potrzeby człowieka. Złożoność intencji budowy wynika z faktu, iż budowle wzniesione były głównie w pierwszej połowie wieku XIX, a tylko kilka w wieku XVIII. Są świadectwem ówczesnej, nie kontynuowanej po roku 1945, rzeczywistości. Interpretacja treści inskrypcji, która realizowana była w kontekście ówczesnych realiów, jest podstawą dla rozpoznania potrzeby wzniesienia obiektu i to łącznie z interpretacją jego znaczenia. Obserwuje się proces adopcji obiektów. Dowodem są próby wypełnienia (zdeastrowanej lub okradzionej) wnęki kapliczki symbolem religijnym (najczęściej obrazem) pochodzącym z rodzinnych stron emigrantów. Istnieją nieudane próby rekonstrukcji czy też wprowadzania obiektów stylistycznie obcych. Uzyskany efekt to zaburzenie, a nawet i degradacja specyfiki miejscowego, historycznie ukształtowanego krajobrazu. Budowle współczesne posiadają określony ładunek duchowy, ale korelacja z wartością budowli starszych, jest wątpliwa. Proponuje się nowy wskaźnik sakralizacji wsi, którym jest stopień staranności utrzymania tak obiektu jak i terenu przyległego. Wskazuje się przebieg i ogólną charakterystykę traktu (szlaku), gdzie obiekty małej architektury sakralnej są komponentem miejscowego środowiska kulturowego.

Wprowadzenie

Krajobraz w ujęciu pojęciowym ma bardzo szeroki i wielowątkowy zakres. Niezależnie czy jest to przedmiot rozważań geografów, botaników, urbanistów (krajobraz miejski/miasta) czy rurystów (krajobraz wiejski/wsi) czy też architektów krajobrazu, etapem wstępnym jest waloryzacja oraz ocena. Działaniem kolejnym jest kształtowanie takiego otoczenia, gdzie człowiek, który jest uczestnikiem krajobrazu, czuje się – co najmniej dobrze. Wiodącym zagadnieniem jest tworzenie – to z jednej strony, a z drugiej – percepcja. Chodzi o całe spektrum wrażenia, które odbierane jest poprzez kumulację wszystkich receptorów w tym i słuchu, dotyku, smaku oraz węchu. Przyjęte ujęcie jest zgodne z stanowiskiem Europejskiej Konwencji Krajobrazu, gdzie krajobraz określa się jako „obszar postrzegany przez ludzi, którego charakter jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich” [Uchwała ... 2009]. Treść określenia wskazuje człowieka tylko jako możliwego współtwórcę.

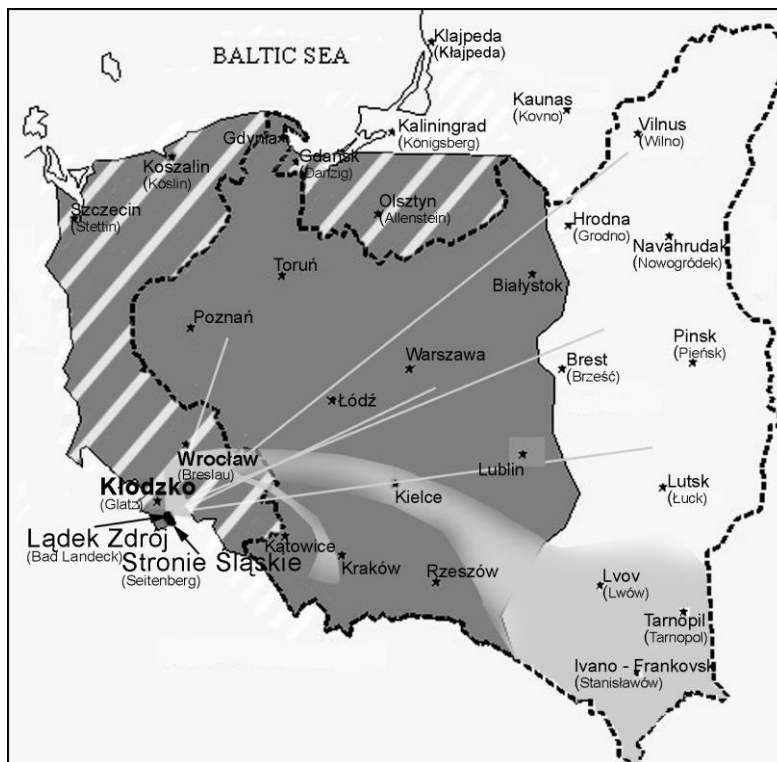
Interesującą propozycją, gdzie rola człowieka jest już wyraźniej akcentowana, jest interpretacja krajobrazu jako „obrazu tożsamości miejsca i czasu, będący jednocześnie jej zewnętrznym (i wewnętrznym) wyrazem” [Myczkowski 2002, s. 8-17]. Tożsamość miejsca jest kumulacją tradycji i kultury oraz kanonu miejsca. Kanon z kolei interpretować należy jako zespół czynników składających się na formę krajobrazu miejsca, decydujących o jego wyrazie i posiadających aktualną lub źródłowo udokumentowaną oraz percypowaną przez człowieka, postać.

Układem o specyficznej charakterystyce jest sytuacja, kiedy to komponent krajobrazu jest efektem bezpośredniego działania człowieka, a inspiracja jego powstania, zlokalizowana jest w przestrzeni niematerialnej, duchowej. Cechę tę spełnia budownictwo sakralne. W przypadku świątyni, intencji wzniesienia towarzyszy fundator oraz czynnik

administracyjno – formalny. Odmienne jest w przypadku obiektów małej architektury sakralnej. Podstawa powstania, budowa i późniejsza pielęgnacja kapliczek, obiektów figuralnych czy krzyży, wynika bądź to z pobudek jednostkowych, bądź niewielkiej grupy ludności miejscowej. Charakter budowli skłania do pewnego zastanowienia, zadumy, a niekiedy – i do pogłębionych przemyśleń czy rozważań osobistych. Określona forma odbioru, to już kontakt z realnym *sacrum*.

W regionie kłodzkim, którego część jest przedmiotem penetracji badawczej, *sacrum* posiada wyjątkowo specyficzną własność. Jej formułę ujmuje się w dwóch wymiarach. Istota pierwszego wynika z genezy wzniesienia budowli. Na rewersie, względnie elewacji bocznej, niektórych obiektów, zauważa się sygnaturkę z zaznaczonym rokiem wzniesienia oraz znakiem autora – najczęściej jest to tylko inicjał. Analiza treści oraz kojarzenie podobieństwa form, wskazuje, że zdecydowaną większość obiektów wzniesiono w pierwszej połowie wieku XIX. Tylko niektóre pochodzą jeszcze z wieku XVIII¹. Istnieją, aczkolwiek bardzo wyjątkowo, obiekty współczesne, które wybudowano po roku 1945, a nawet w wieku XXI.

Istota drugiego wymiaru to już inna, całkiem odmienna, płaszczyzna znaczeniowa. W odróżnieniu, bowiem od innych regionów kraju, to właśnie tutaj i to po roku 1945, miała miejsce potężna wymiana ludności. W latach 1945-1947 pozostawiony przez tutejszą ludność określony potencjał był przejmowany przez polskich osadników. Byli to imigranci pochodzący głównie z rejonu dzisiejszej Ukrainy – ok. 50% imigrantów (głównie z regionu lwowskiego, tarnopolskiego czy stanisławskiego) oraz z Beskidu Makowskiego – ok. 25% imigrantów – ryc.1.



Ryc.1 Istotność i główne kierunki migracji w latach 1945-47 oraz lokalizacja terytorium badań

Źródło: Opracowanie własne

Osadnicy z innych terenów, to wprawdzie ok. ¼ ogółu, ale już szczegółowa analiza wskazuje, że każdy z nich reprezentował inny region, inne i to wybiórcze, miejsce. Reprezentowane środowisko kulturowe to wielka różnorodność. Rozważany zbiór i to w ujęciu globalnym, jest wprawdzie liczny, ale bez istotnego ładunku kulturowego [Oleszek 2010, s. 133 - 142].

Przy tak zróżnicowanym pochodzeniu etnicznym osadników, nieznaności tak terenu jak i pozostawianych dóbr, czy też niepewności geopolitycznej, współcześnie niemożliwe jest, aby jednoznacznie określić obraz ówczesnej sytuacji. Jest natomiast pewne, że zostało wstrzymane dotychczas kształtowane continuum. Ówczesne społeczeństwo polskie nie było

¹ Od roku 1742, czyli od przegranej przez Marię Teresę (1717-1780), ówczesną cesarzową Monarchii Austro – Węgierskiej, tzw. wojny śląskiej, region kłodzki został przejęty przez Fryderyka II Wielkiego (1712-1786). Dopiero od roku 1945 skutkiem ustaleń Układu Poczdamskiego oraz późniejszym, podpisanym w roku 1947, porozumieniem międzynarodowym pomiędzy Polską a Czechosłowacją, obszar jest składową terytorium państwa polskiego.

ani kontynuatorem, ani też dziedziczącym. Było tylko przejmującym oraz zagospodarującym pozostawione dobra materialne.

Przerwanie antropopresji, to także i brak możliwości dotarcia do świadków czy potomnych wzniesienia obiektu. Nie istnieje przekaz o konkretnej kapliczce, figurze pasyjnej czy innej formy małej architektury sakralnej. Tylko w jednostkowych przypadkach, gdy zachowały się określone źródła faktograficzne, można poznać podstawę wzniesienia budowli. A chodzi m.in. o sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Radochowie, figury Trójcy Świętej na rynku lądeckim (dzieło Michała Klahra Starszego (1693-1742)), figury Matki Bożej w sąsiedztwie kaplicy zdrojowej w części uzdrowskiej Łądku Zdrój czy figury św. Jana Nepomucena na Moście Jana w Łądku Zdroju.

Przy braku materiałów źródłowych, intencję powstania obiektu próbuje się identyfikować poprzez interpretację historycznie zachowanych inskrypcji. Dąży się do uzyskania wyników jak najbardziej wiarygodnych. Nie jest jednak możliwym, aby współcześnie określić pełną, a przy tym źródłową istotę ówczesnego *sacrum*.

Zagadnienie *decorum* w tutejszym krajobrazie, to problem bez pełnego rozwiązania. Osadnicy, którzy w zdecydowanej większości byli katolikami, osiedlali się w regionie, gdzie do roku 1945 dominował katolicyzm. Można by sądzić, że znaczenie religijne istniejących budowli, nie powinno być obce. Jednakże osadnikom nie była znana, ani motywacja wzniesienia konkretnego obiektu, ani też podstawa sposobu zagospodarowania wnętrza. Tak forma zastanej budowli jak i motyw jej wzniesienia była inna aniżeli postać występująca w ich regionie rodzimym. Treść zamieszczonych inskrypcji albo była nieczytelna albo niezrozumiała². Jest pewnym, że po roku 1945, ukształtowana w okresie przeszłym wyraźna korelacja między formą a treścią, straciła swoje pierwotne znaczenie. Dla przybywających były to budowle, którym z racji swojej formuły, należał się określony szacunek.

Powstaje, zatem pytanie: na ile istniejąca forma była percypowana przez imigrantów i jednocześnie jak współcześnie interpretuje się postać obiektu.

Materiałem badawczym są efekty szczegółowych obserwacji w terenie, analizy dostępnych materiałów opisowych, interpretacje tekstu istniejących inskrypcji, a niekiedy także i pogłębiony wywiad środowiskowy.

Zasadniczy tok badań rozpoczęto już w roku 2005. Późniejsze, uzyskiwane w kolejnych latach, rezultaty, pozwalały zweryfikować wstępnie określone hipotezy oraz uszczegółwić znaczenie niektórych wyników początkowych.

Terytorium badawczym jest obszar wiejski naturalnie zespolony rzeką Biała Łądecka, zaś administracyjnie przynależny do gminy Łądek Zdrój, gminy Stronie Śląskie, powiat Kłodzko, województwo dolnośląskie – ryc.1.

Charakterystyka znaczeniowa małej architektury sakralnej

Pierwszymi, zidentyfikowanymi już w fazie wstępnej badań, charakterystykami są dwie cechy wiodące. Pierwszą jest wielość obiektów, zaś drugą – różnorodność rodzajowa. Inwentaryzacja wskazuje, że np. we wsi Trzebieszowice, miejscowości największej w gminie Łądek Zdrój, gdzie mieszka ok. 1200 mieszkańców, aktualnie istnieje ok. 50 obiektów. Natomiast, w Orłowcu, wsi gdzie ewidencja wskazuje ok. 70 mieszkańców, oprócz przykościelnej figury pasyjnej oraz kaplicy grobowej byłych właścicieli miejscowości, nie zauważono żadnej wolnostojącej kapliczki, czy też innego obiektu figuralnego. Owszem w niektórych przedwojennych domach istnieją wnętrza. Jednakże żadna z nich nie jest w jakikolwiek sposób zagospodarowana. Są to po prostu kapliczki wnękowe puste.

² Treść inskrypcji sformułowano w języku niemieckim. Często stosowano tzw. szwabachę czy frakturę, odmiany tzw. „gotyku niemieckiego”. Formuła zapewne czytelna dla posługujących się językiem niemieckim, ale dla tylko znających – trudna, a niekiedy niemożliwa do odczytu.

Występującą paletę form tworzą głównie: kapliczki słupowe, fasadowe [Perzyński 2004, s.71], domkowe, wnątkowe – niekiedy określane jako niszowe [Fitych 2009] – oraz pasje i obiekty figuralne – szczególnie figura Św. Jana Nepomucena. Przypadkiem jednostkowym jest, zlokalizowana w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła pw. Św. Andrzeja Apostoła w Trzebieszowicach, współczesna kapliczka baldachimowa z figurą Matki Boskiej Fatimskiej – ryc.2.



Ryc. 2 Kapliczka baldachimowa we wsi Trzebieszowice

Źródło: Opracowanie własne

Kapliczki słupowe, to obiekty murowane, gdzie oddzielenie słupa od latarni zaznaczone jest wyraźnym gzymsem – ryc.3. Rzutem kapliczki słupowej jest kwadrat. W latarni zlokalizowana jest prostokątna, zakończona zwieńczeniem łukowym, wnątką. Występuje, aczkolwiek niezbyt często latarnia z czterema wnątkami – ryc. 3d. Istnieją także i kapliczki słupowe dwukondygnacyjne [Perzyński 2004, s.71], gdzie wnątki występują w układzie „jedna nad drugą”. Niższa lokowana jest w słupie, zaś druga już w latarni – ryc.3b. Współczesne zagospodarowanie wnątki to osadzenie bądź to obrazu, bądź figury, bądź też krzyża niekiedy z elementem towarzyszącym postaci jest bukiet kwiatów lub/i znicz (-e). Występują także i wnątki puste,

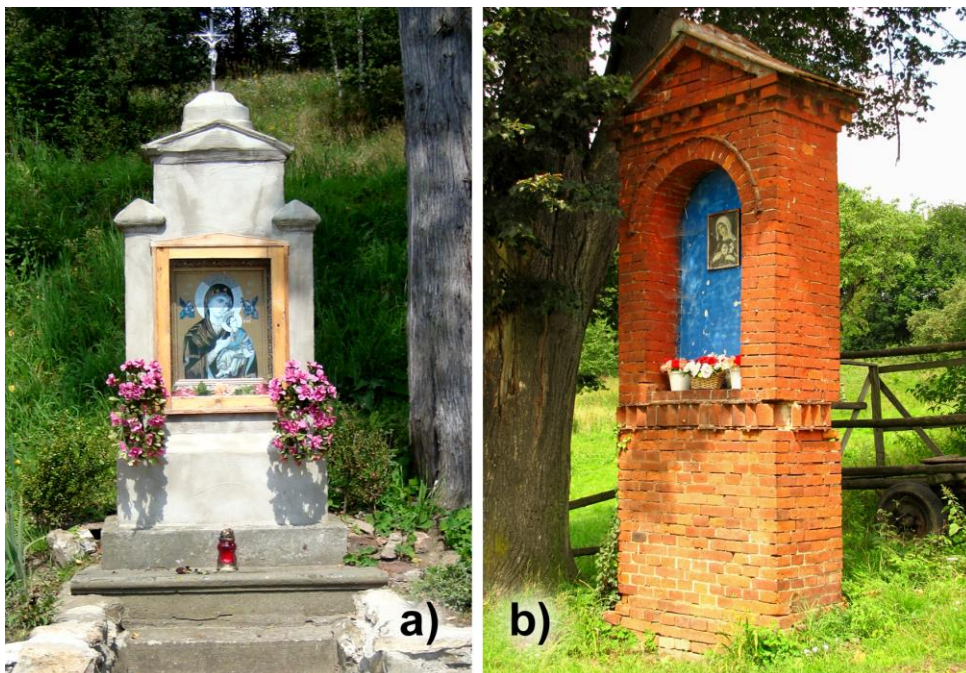
niezagospodarowane. Wiodącym motywem obrazu jest postać Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Rejestruje się jeszcze obrazy pochodzące sprzed 1945 roku. Występują i to w zdecydowanej większości, dzieła reprezentujące motywy polskie (m.in. Matki Boskiej Częstochowskiej czy Ostrobramskiej). Jest to niewątpliwie jedno z świadectw próby przysposobiania, a nawet i adopcji obiektów przez przybyłych mieszkańców.

Kapliczka słupowa nakryta jest dachem dwuspadowym lub brogowym. W przypadku dachu dwuspadowego występuje orientacja szczytowa, czyli kalenica dachu jest prostopadła w stosunku do wnątki. Okap – jeśli występuje – to o rozmiarze minimalnym. Oryginalnym pokryciem dachowym jest dachówka. Tylko w przypadku odnowienia obiektu stosowano materiał inny m.in. blacha czy gont bitumiczny.

Odmianą kapliczki słupowej jest kapliczka fasadowa. To budowla, która w rzucie jest wyraźnym prostokątem (szerokość jest wielokrotnością głębokości). Tak słup jak i latarnia posiada postać wyraźnej, pionowo osadzonej płyty – ryc. 4.



Ryc. 3 Kapliczki słupowe we wsi Bolesławów - a), Stary Gierałtów - b), Radochów - c) i Kąty Bystrzyckie - d)
Źródło: Opracowanie własne



Ryc. 4 Kapliczka fasadowa we wsi Stronie Śląskie – a) i Skrzyznka – b)
Źródło: Opracowanie własne

Kapliczki domkowe to budowle o niewielkiej kubaturze, o prostej formie geometrycznej, opartej na rzucie prostokąta, nakryte symetrycznym dachem dwuspadowym. Tylko kapliczka w Goszowie została wzbogacona barokową facjatką. W przypadku, gdy dochowano określonej staranności, obiekt zawiera mały ołtarz, a wiodącym akcentem jest obraz lub figura Matki Bożej. W niektórych przypadkach, najczęściej po restauracji, np. kapliczka „Emaus” w Nowym Gieraltowie, motywem wnętrza, nie jest już ołtarz, lecz relatywnie duża, może nawet i przeskalowana, gdy chodzi o kubaturę wnętrza, współczesna forma postaci Chrystusa – ryc.5a.

W obiektach zaniedbanych ołtarz jest skromnie, jeśli w ogóle, dekorowany, a jego wyraz jest symboliczny – ryc. 5b.



Ryc. 5 Kapliczka domkowa we wsi Nowy Gieraltów - a), Kąty Bystrzyckie - b), Skrzyńka - c),
1 - kapliczka, 2 - ołtarz, 3 - tablica informacyjna, 4 - tablica nagrobna

Źródło: Opracowanie własne

Wyraźnie charakterystyczną formę prezentuje kapliczka domkowa we wsi Skrzyńka. W trakcie prac pielęgnacyjnych zamontowano na ścianie wewnętrznej dwie tablice z inskrypcjami. Pierwszą z nich jest płyta nagrobna, zaś drugą – tablica z informacją o autorze, czasie budowy oraz latach kolejnych odnowień. Kojarząc treść umieszczonych inskrypcji, lokalizację kapliczki pośród pól oraz poszczególne daty, identyfikuje się, że obiekt powstał jako wyraz podziękowania, wdzięczności za tzw. dożywocie³. Wskazuje się na odmienną styl i formy umieszczonego ołtarzyka. Jest to kompozycja prosta, bardzo skromna w swym wyrazie, ale jakże bogata w swej symbolice i przesłaniu – ryc. 5c.

Sądząc z umiejscowienia kapliczek domkowych w układzie morfologii wsi, istniejącym bogactwem wyposażenia, przypuszcza się, że przed rokiem 1945 obiektom powierzona była

³ Kapliczkę wybudował w roku 1850 tzw. dożywotnik (*Bauerausziegler*) Josef Heinze, który zmarł w roku 1898 przeżywszy 81 lat i 5 miesięcy. Kapliczka odnawiała: w roku 1905 – Eduard Heinze, w roku 1936 – Franz Heinze a w roku 2005 – Stefan Heinze.

funkcja uzupełniająca w spełnianiu niektórych obrzędów religijnych, lub/i jako stacje modlitwy, czy odpoczynku w trakcie pielgrzymowania.

Kapliczki grotowe występują relatywnie rzadko i tylko, bądź w kompleksie cmentarno - kościelnym (Kąty Bystrzyckie), bądź w tutejszych kalwariach (Stara Morawa, Radochów), bądź też na niektórych posesjach prywatnych (m.in. w Skrzynce, Trzebieszowicach). Kapliczki w swej formie są naśladownictwem, niekiedy stylizacją groty lourdzkiej.

Kapliczki skrzynkowe lokalizowane są zarówno na ścianie budynku mieszkalnego jak i też zawieszane na drzewach. Stan staranności, obiektów przytwierdzanych do ściany jest funkcją stanu technicznego czy zagospodarowania budynku. Gdy obiekt występuje na budynku opuszczonym, najczęściej istnieją (jeszcze) fragmenty kapliczki. Wypełnienie skrzynki, to już pełna paleta sposobów i rodzajów w tym i stan katastrofalny, czyli dewastacja.

Generalizując – aktualny stan jest obrazem albo inwencji, albo też poczucia staranności właściciela budynku.

Kapliczki wnękowe (niszowe) występują w ścianie budynku mieszkalnego lub mieszkalno - gospodarczego. Co jest interesujące i zarazem charakterystyczne dla miejsca, to lokowanie wnęki na ścianie frontowej i to niezależnie czy jest to ściana szczytowa czy też kalenicowa.

Forma zagospodarowania wnęk jest bardzo różna. Niekiedy rejestruje się tylko istnienie wnęki. Stwierdza się, że zdecydowana większość kapliczek jest utrzymywana w dobrym stanie staranności. Można spotkać zarówno formy bardzo proste – umieszczenie we wnęcie tylko krzyża czy też innego aczkolwiek skromnego symbolu – jak i też układ bogatszy, dokumentujący określony poziom estetyki.

Cechą regionalną zagospodarowania wnęki jest umieszczenie obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Istnieją obrazy, które pochodzą jeszcze z okresu sprzed roku 1945, gdzie motyw tworzony był na blasze lub drewnie, oraz - identycznie jak to ma miejsce w przypadku kapliczek słupowych - posiadające „pochodzenie polskie”.



Ryc. 6 Kapliczka wnękowa z wizerunkiem św. Teresy z Lisieux we wsi Trzebieszowice
Źródło: Opracowanie własne

Interesującym, występującym tylko w Trzebieszowicach przypadkiem, jest umieszczenie we wnęcie obrazu z wizerunkiem św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza (św. Teresa z Lisieux) – ryc. 6. Stan techniczny wskazuje, że nie jest to twórczość współczesna. Uwzględniając styl nie tyle postaci, co całego obrazu, wnioskuje się, że dzieło pochodzi sprzed roku 1945 i nie reprezentuje tutejszej „szkoły” poprzedniego okresu. Zastanawiającym jest fakt, że tylko tutaj i to we wnękach dwóch niemal sąsiadujących budynków prezentowany jest ten właśnie motyw. Przedstawione fakty pozwalają przyjąć, że wizerunek św. Teresy z Lisieux przybył do Trzebieszowic razem z osadnikami polskimi.

Argumentem, który pozwalałoby zwątpić, a więc i obalić hipotezę jest skojarzenie ze zlokalizowaną w nieodległym Bolesławowie, figurą św. Franciszka Ksawerego, będącego, identycznie jak św. Teresa z Lisieux, patronem misji.

Z uwagi na nie niemożność dotarcia do ewentualnych źródeł bezpośrednich, uwiarygodniających jedną z hipotez, za bardziej prawdopodobne należałoby uznać, że obraz przybył tutaj razem z osadnikami.



**Ryc. 7 Kapliczka
wnękowa w Lutyni
stan w roku 2005 - a)
i 2009 - b)**

Źródło: Opracowanie własne

Zdarzały się i trudno powiedzieć, czy nadal się zdarzają przypadki ograbiania wnęk. Dowodem jest m.in. sytuacja we wsi Lutynia – ryc.7. Stąd często obserwowalne, szczególnie, gdy wnęki znajdują się na poziomie parteru i gdy są zagospodarowane (kwiaty, oświetlenie czy figury świętych), zabezpieczenie w postaci szklanych drzwi, a nawet i krat.

Innym, elementem małej architektury sakralnej są pasje. Wyróżnia się trzy zasadnicze formy. Pierwszą tworzą obiekty, gdzie na cokole o rzucie kwadratu lub prostokąta, wmurowano pionową kamienną tablicę z inskrypcją, zaś elementem wieńczącym jest kamienny lub murowany krzyż z figurą Chrystusa. Dziś na wielu obiektach pozostał tylko ślad po figurze. Zdarza się, że i płyta jest albo zdewastowana albo zniszczona, a po przesłaniu nie ma żadnego śladu. Typ drugi, to już obiekt zdecydowanie wyższy – ok. 3 m wysokości – posiadający charakter figury pasyjnej, gdzie na barokowo zdobionym i zaopatrzonym w tablicę z inskrypcją cokole, wznoszono kuty krzyż z figurą Chrystusa. Typ kolejny to ok. 3 metrowy, skonstruowany z prętów metalowych lub belek drewnianych, krzyż z zamontowanym i wykonanym na blasze sylwetą ukrzyżowanego Chrystusa.

Obiekty figuralne reprezentowane są przede wszystkim przez figurę Św. Jana Nepomucena (niemal w każdej wsi nie trudno zidentyfikować istnienie budowli) czy Św. Floriana.

W Bolesławowie – oprócz figury św. Jana Nepomucena – zlokalizowano w miejscowym parku zespół figuralny z wiodącą postacią św. Franciszka Ksawerego. Nieopodal zabudowań zachował się okazały zespół figur kamiennych przedstawiających odpoczywających apostołów z centralnie zlokalizowaną postacią Chrystusa – tzw. „Ogrójec” [Oleszek 2009, s. 67-77].

Analizując renowację kompleksu figuralnego wskazuje się, że:

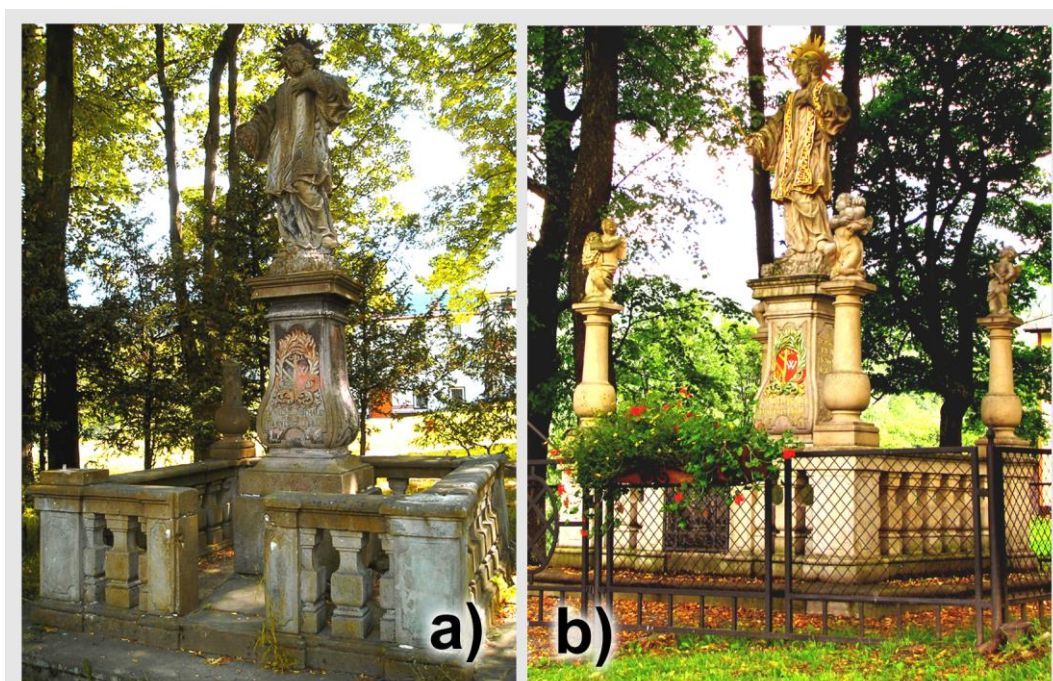
- nadmiar zastosowanej kolorystyki, to nic innego jak nadanie, może i dyskusyjnej, wiodącej dominacji samej postaci
- co najmniej wątpliwym jest umieszczenie w narożach kamiennego ogrodzenia, figur klęczących aniołów – ryc.8. Ich forma jest bardzo podobna, jeśli nie identyczna, z formułą występującą w zespole figur tworzących Ogrójec. W konsekwencji, obiekt figuralny Św. Franciszka Ksawerego jest układem o wyraźnej rozbieżności tak stylów jak i form. Uważa się, że jeśli istnieją ślady po byłych, osadzonych kiedyś motywach,

a brak jest stosownej dokumentacji, to lepszym rozwiązaniem byłoby tylko odrestaurowanie i pozostawienie cokołów bez, deformującej kompleks figuralny, nadbudowy.

Aktualny efekt końcowy, to utrata odpowiedniego akcentu tak założenia parkowego jak i całości rynku.

- zastosowane ogrodzenie w formie modularnych paneli siatki drucianej, uznać można tylko jako nieporozumienie. Trudno dociec, co właściwie było motywacją zastosowania takiego właśnie rozwiązania. Czy jest to forma zabezpieczenia przed uszkodzeniem – wątpliwe. Z kolei pytanie o znaczenie ozdobne ogrodzenia, jest zapytaniem całkowicie nie trafnym. Jest to formuła całkowicie obca w tutejszym krajobrazie i tylko szpeci kompleks figuralny.

Jeśli ogrodzenie jest w ogóle potrzebne, to powinno się zastosować elementy charakterystyczne dla regionu, czyli metalowe, kute.

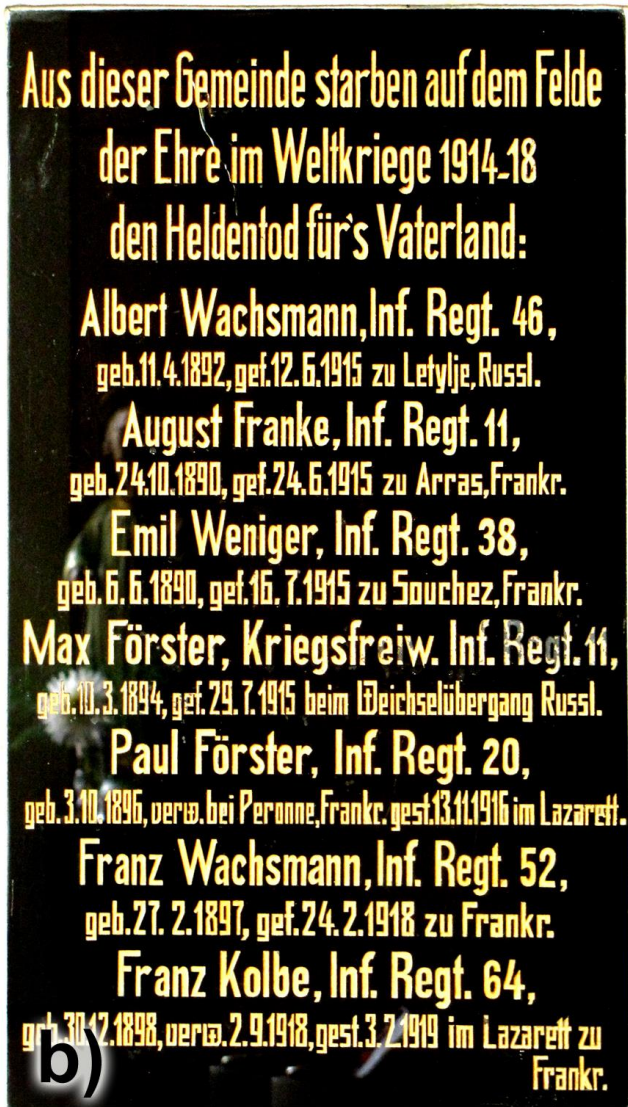


Ryc. 8 Obiekt figuralny św. Franciszka Ksawerego w Bolesławowie
stan w roku rok 2005 - a) i 2010 - b)

Źródło: Opracowanie własne

Tylko sygnalizuje się istnienie, zresztą licznie występujące w sąsiednim województwie opolskim oraz w Republice Czeskiej, obiektu o charakterze pro memoria. Na wybranym obszarze tylko we wsi Wójtówka, istnieje jeden obiekt wolnostojący. Jest to kamienna kompozycja pasyjna poświęcona pamięci braci Förster. We wnętrzu pobliskiego kościoła p.w. Św. Boromeusza, została wmurowana tablica upamiętniająca mieszkańców tutejszej miejscowości, którzy zginęli względnie zaginęli podczas działań wojennych okresu 1914-18 – ryc. 9.

Zachowanie i pielęgnowanie obiektów uznaje się jako symbol zespolenia okresu przeszłego z terażniejszością. Jest to niewątpliwie świadectwo określonego i specyficznego w swym wyrazie, miejscowego genius loci.



Ryc. 9 Obiekty o charakterze pro memoria we wsi Wójtówka

obiekt figuralny pamięci braci Förster – a) i tablica zlokalizowana we wnętrzu kościoła – b)

Opracowanie własne

Kapliczki i krzyże oraz figury komponentem turystyki kulturowej – zarys koncepcji szlaku tematycznego

Mała architektura, co także potwierdzają niniejsze rozważania, jest jednym z specyficznych świadectw lokalnego zaangażowania w wierze. Pojawiające się i istniejące różnice są wynikiem specyfiki obszaru. Inne jest nie tyle, decorum, które jest efektem miejscowego stylu, ale, co jest, co najmniej równoważne znaczeniowo, motyw wzniesienia budowli. W tym miejscu przypomina się, że każdy istniejący obiekt małej architektury sakralnej, to realizacja potrzeby duchowej jednej lub kilku osób. Jest to efekt pojedynczej i to bez dodanej czy uzupełnianych potrzeb.

Biorąc pod uwagę tylko zasygnalizowane uwarunkowania, zaznacza się, że na analizowanym obszarze istniejące elementy lokalnego środowiska kulturowego, w tym i kapliczki, figury i inne składowe małej architektury sakralnej, to elementy, które nie zostały stworzone przez przeszłe pokolenia tutejszych mieszkańców. Współcześnie nie zauważa się niematerialną sferę kultury miejscowej. Powstaje, więc problem: jeśli zauważa się pewne dowody, adopcji kapliczek przez tutejszą ludność, to, czy tego typu budowle

będą (są) atrakcją, osobliwością dla przyjeżdżających. Zdaniem autora odpowiedź, nie jest jednoznaczna. Po pierwsze – obiekt w swej formule, stylu może wzbudzić zainteresowanie głównie jako decorum. Po drugie – dla turystów, którzy nie znają języka niemieckiego, inskrypcje odczytywane są tylko jako napis, i to napis bez treści. Możliwość interpretacji jest znikoma, a najpewniej żadna. I co ważne – przeciwnie, niż to ma miejsce w innych regionach kraju oraz może poza pojedynczymi przypadkami, nie istnieje szansa uzyskania informacji od miejscowej ludności o autorze budowli, a tym samym i intencji jej wzniesienia. Po prostu pokoleniowe przekazywanie informacji, wiedzy czy też lokalnych mitów, a nawet i przesądów, nie istniało, bo de facto nie mogło istnieć. Stąd też i zidentyfikowane zjawisko prawdziwej – bo bez poszukiwania źródeł – adopcji. Uznaje się ten przypadek jako określony fenomen lokalnego środowiska społecznego. I po trzecie – zły lub bardzo zły stan techniczny niektórych budowli, może powodować – a chyba nawet i powoduje, jeśli nie negatywne, to najwyżej neutralny poziom zainteresowania.

Uwzględniając tylko przedstawione uwarunkowania, stwierdza się, że istniejący potencjał małej architektury sakralnej jest niewątpliwie potężnym zasobem. Może on, ale tylko może, być produktem turystyki kulturowej. W ujęciu powszechnym, popularnym zainteresowaniem ujęta będzie tylko sfera decorum. Szczegółowsze poznanie, a konkretniej w zakresie sacrum, wymaga wiedzy z zakresu historii regionu kłodzkiego. Stąd propozycja: aby zakres przedmiotowy przyszłych szlaków kulturowych poszerzać o dodatkowe aspekty. Tym sposobem turysta pozna i kulturę, bądź to w węższym bądź szerszym zakresie i inne zalety i turystyczne atrakcje. Stąd w proponowanym trakcie kulturowym ujmuje się zarówno elementy małej architektury sakralnej oraz istniejące obiekty budownictwa regionalnego, w tym i przykłady tzw. stylu rodzimego.

Z pewnością w dużym stopniu wymóg spełniany jest przez autorsko proponowany trakt lokalnego środowiska kulturowego. Trakt może być pokonywany zarówno pieszo jak i rowerem, a jego początek jest kontynuacją zwiedzania rynku w Łądku Zdroju. Z tego miejsca należy kierować się wzdłuż rzeki Biała Łądecka, najlepiej ul. Kościelną i połączyć z zwiedzaniem wnętrza kościoła parafialnego p.w. Najświętszej Maryi Panny i to łącznie z poznaniem dzieł Michała Klahra Starszego. W niedalekim oddaleniu, już na ul. Wiejskiej, należałoby podziwiać odrestaurowaną kapliczkę słupową z interesującą, bo kolejną już kopią obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. W sąsiedztwie zlokalizowany jest użytkowany budynek drewniany reprezentujący rodzimą formę konstrukcji zrębowej. Kontynuując wędrówkę ul. Wiejską i to wzdłuż rzeki, istnieje okazja, aby poznać i to bezpośrednio, klasyczną, dużą, ośrodkowo zabudowaną, z wewnętrznym dziedzińcem, zagrodę. Dalej, w pobliżu posesji nr 33, spotyka się kolejną kapliczkę słupową. Po drugiej stronie rzeki – przejście mostkiem – w byłej, zlokalizowanej w zбочu, a odsłoniętej przez powódź 1997, piwnicy zimnej, wzniesiono kapliczkę grotową z figurą Matki Boskiej z Lourdes. Kierując się dalej wzdłuż koryta rzeki i ul. Wiejską, poznać można kolejne przykłady lokalnego stylu budowlanego i to łącznie z budynkiem drewnianym konstrukcji zrębowej z dachem mansardowym. Mija się następnie interesująca figurę pasyjną, by u podnóża niewielkiego zbocza zauważyć potężną, ponad dwustuletnią figurę św. Jana Nepomucena. Dalej wędruje się już przez wieś Radochów, gdzie w bezpośrednim w sąsiedztwie drogi o nawierzchni asfaltowej, spotykamy kilka, starannie utrzymanych, kapliczek słupowych. Układ przestrzenny obiektów prowadzi bezpośrednio do lokalnego Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. To właśnie tutaj rokrocznie 15 sierpnia odbywają się, znane w okolicy, uroczystości religijne. Wskazywany i charakteryzowany trakt staje się w tymże dniu szlakiem pielgrzymkowym.

Można w odpowiednim miejscu zmienić kierunek i udać się do, aktualnie udostępnionej turystom, Jaskini Radochowskiej.

Dyskusja, podsumowanie

Analizując problem niematerialnej sfery środowiska kulturowego w krajobrazie, wskazuje się na rolę małej architektury sakralnej. Są to budowle, które wznoszono z potrzeby wewnętrznej, duchowej, zakorzenionej w religii katolickiej. Każdy z istniejących obiektów wzbudza impuls do określonego zastanowienia, określonych przemyśleń osobistych, czy też określonego jednostkowego przeżywania. Materialny wyraz i to w różnej postaci, jest składową krajobrazu wsi. Każdy obiekt posiada znaną społeczności lokalnej i pokoleniowo przekazywaną, historię. Jednakże istnieją obszary zubożone, gdzie drugi człon, czyli zagadnienie inspiracji i znaczenie wzniesienia budowli, jest albo tylko fragmentaryczny, albo w ogóle nieznany. A chodzi o tzw. Tereny Odzyskane, gdzie zanikło pierwotne znaczenie duchowe małej architektury sakralnej. Identyczna sytuacja występuje w regionie kłodzkim. Tylko w wyjątkowych, pojedynczych przypadkach, kiedy zachowane zostały dane faktograficzne, możliwym jest określenie motywu wzniesienia obiektu.

Co jest interesującym, a przez i koniecznym do wskazania, to to, że w drugiej połowie XIX wieku, obszar zamieszkały był przez ludność, która w ponad 4/5 była katolicka, a w pozostałej części – protestancka [Oleszek 2009, s. 67-77].

Podjęte próby identyfikacji motywu wzniesienia obiektu, a tym samym i uzupełnienia znaczenia *sacrum*, oparte zostały o tłumaczenie i interpretacje jeszcze istniejących i czytelnych inskrypcji. Relacjonując tok dociekań, wskazuje się, że w przeważającej mierze zawarte treści są fragmentami z Biblii. Zasadniczą istotę interpretuje się jako następujące przesłanie – pozostań/pozostawaj w Bogu/z Bogiem. Dowodem jest często rejestrowany napis: „Człowieku/Chrześcijaninie nie przechodź obok bez pozdrowienia, pomyśl, że jestem twoim Zbawicielem” („*Mensach/Christ geht nicht ohne Grüss vorbei, denk dass ich dein Erlöser sei*”).

Interesującym przypadkiem jest napis - „Przez znak krzyża wybaw nas Boże od naszego wroga („*Durch das Zeichnen des Kreuzes erlöse uns Gott von unserem Feinden*“), znajdujący się na płycie figury pasyjnej we wsi Skrzyńka. Powstaje pytanie: kto mógłby być tym nieprzyjacielem, wrogiem. Może treść wynika z ówczesnych, a przy tym i indywidualnych relacji sąsiedzkich. Uwzględniając jednak ówczesną jednorodność etniczną, integrację lokalną oraz więź społeczności wiejskiej, teza wydaje się mało, jeśli w ogóle, prawdziwa. Gdy jednak uwzględni się skutek wprowadzonego w roku 1810 przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, dekretu o sekularyzacji, czyli także i sprzedaży upaństwowionego majątku kościelnego pruskiej magnaterii, to bardziej wiarygodną jest teza o obawie czy też lęku przed nowym - w tym możliwe jest, że protestanckim – sąsiadem.

Występująca tak duża liczebność oraz wielość rodzajowa zaświadcza o potężnym zaangażowaniu w religii katolickiej oraz specyficznej dla miejsca – pogłębionej pobożności ludowej [Radecki 2006, s. 135].

Czy interpretacja zjawiska jako wyrazu manifestacji względnie protestu, dziś tj. w pierwszej dekadzie wieku XXI, może być wielce prawdopodobnym może i granicznym z pewnością, ale tylko przypuszczeniem.

Motywy indywidualnym wzniesienia konkretnej małej budowli sakralnej, była intencja indywidualna (np. wotum, ochrona przed zarazą, powodzią czy innymi klęskami względnie nieszczęściami itp.). Współcześnie – co już wcześniej zaznaczono – nie ma możliwości, aby określić jednoznacznie motywację wzniesienia konkretnej budowli.

Innym problemem i to trudnym do jednoznacznego rozwiązania, jest zagadnienie sakralizacji i to sakralizacji w odniesieniu do sytuacji współczesnej. Jaki można by zastosować miernik, jaką zastosować cechę, aby określić poziom intensywności procesu. Na pewno nie może to być charakterystyka rozmieszczenia, czy też ilość, bądź formy obiektów. Tylko kilka budowli wybudowano po roku 1945. Pozostałe, które stanowią zdecydowaną większość, są świadectwem okresu przeszłego, czyli uwarunkowań i ograniczeń wieku XIX.

Kojarząc zinterpretowane fakty z dzisiejszym stanem małej architektury sakralnej, uznaje się, że nie będzie błędem, jeśli przyjmie się, że miarą współczesnego sacrum, dzisiejszego nadania świętości, jest postać, czyli - jak podaje Myczkowski [2002, s. 8-17] – sposób interpretacji formy budowli. Z kolei wyrazem jest poziom zadbania, stopień staranności utrzymania tak budowli jak i terenu bezpośrednio towarzyszącemu. Drugim, charakteryzującym już wyższy stopień zaangażowania, poświęcenia się w wierze jest zakres i rodzaj realizowanych obrzędów religijnych.

Ważnym, szczególnie na rozważanym obszarze, jest problem poziomu adopcji obiektów pochodzących z wieku XIX oraz zagadnienie kontynuacji. Rozważając m.in. sposób zagospodarowania wnętrza, staranność utrzymania tak samego obiektu jak i terenu przyległego, można stwierdzić, że proces przysposobienia jest wyraźnie postrzegalny. Należy wnioskować, że dla miejscowej ludności nieznaną podstawą wzniesienia konkretnej kapliczki nie jest już aż tak ważna. Istotniejszym – jak się wydaje – jest intencja duchowa obiektu, znaczenie względnie przesłanie religijne czy chociażby właściwy szacunek.

Rozważając z kolei zagadnienie kontynuacji, stwierdza się, że w zakresie małej architektury sakralnej, ludność miejscowa identyfikuje, rozszyfrowuje specyfikę bogactwa obszaru. Zauważa się jednak wyraźne podstawy, aby sądzić, że nie są znane kanony lokalnej formy. Przykładem może być nietypowe, odmienne od pierwotnych założeń, zagospodarowanie ołtarza kapliczki domkowej we wsi Nowy Gieraltów – ryc. 5a, czy Stronie Śląskie oraz Sienna. Za niedopuszczalne uważa się eksponowanie figur, których postać jest formą obcą, będącą tylko kopią względnie stylizacją popularnych świątków jarmarcznych – ryc.10.



Ryc. 10 Przykłady współczesnej formy małej architektury sakralnej ołtarz z kapliczką domkową na Przełęczy Puchaczówka we wsi Sienna – a) we wsi Stronie Śląskie – b), pasja we wsi Sienna – c) oraz figura we wsi Kletno – d).

Opracowanie własne

Analizy pozwalają na identyfikację następującego spostrzeżenia. Zauważa się zależność prostą między ilością, stopniem zadbania obiektów małej architektury sakralnej, a poziomem deformacji czy też degradacji wsi. Czy hipoteza jest prawdziwa; czy jest to tylko nieuprawnione kojarzenie dwóch procesów - uważa się, że na reprezentowanym poziomie analiz, pytanie posiada jedynie charakter retoryczny.

Kończącą i jednocześnie wiodącą sentencją realizowanych rozważań jest fakt, iż charakterystyczne dla lokalnego środowiska kulturowego obiekty nie są wytworem dziadów czy pradziadów współczesnych mieszkańców. Ludność miejscowa przejęła aspekt materialny. Zagospodarowywała i zagospodarowuje w sposób różny, niekiedy niezgodny, czasami zgodny albo zbliżony do specyficznego historycznie ukształtowanego stylu. Stąd i możliwe nie tyle niezrozumienie, co relacja neutralna tak mieszkańców jak i turystów. Rozważania wskazują i to jednoznacznie, że bez odpowiedniego, chociażby ogólnego przygotowania historycznego, odbiór specyfiki i właściwości obiektów lokalnego środowiska kulturowego, jest relatywnie płytki, jeśli w ogóle z jakimkolwiek ładunkiem emocjonalnym.

Bibliografia

- Fitych T., 2009, *Boże młyny, krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko-nachodzkiem*, Wydawnictwo Maria, Kudowa Zdrój.
- Myczkowski Z., 2002, *Tożsamość miejsca w krajobrazie strefy podmiejskiej obszaru chronionego*, Materiały V Forum Architektury Krajobrazu, Wrocław.
- Oleszek J., 2009, *Wiara jako komponent tożsamości miejsca obszarów wiejskich Sudetów Wschodnich*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego nr 12, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec.
- Oleszek J., 2010, *Potencjał niematerialnej kultury regionalnej obszarów wiejskich Doliny Białej Łądeckiej*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, t.13, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi PAN, Kraków.
- Perzyński M., 2004, *Cudowne wizerunki, kapliczki i krzyże pokutne w gminie Kłodzko*, Wrocławski Dom Wydawniczy, Wrocław.
- Radecki A., 2006, *Aspekt pasyjny pobożności ludowej na przykładzie dawnych i współczesnych kalwarii w archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej*, Papieski Fakultet Teologiczny Wrocław.
- Uchwała Sejmu RP z 22 maja 2009 w sprawie przyjęcia dokumentu „Polityka ekologiczna Państwa w latach 2009 – 2012 z perspektywą do roku 2016 – Monitor Polski 2009.34.501.

Meaning of immaterial culture in landscape of village of Biała Łądecka valley

Key words: village landscape, sacrum, small sacred buildings, route of cultural tourism

Summary

Elements of the sacred architecture are a peculiar component of the landscape of the village. It is because each of the objects was raised by human being and it is the effect of the specific spiritual need. The concentration of examinations on chosen area complicates the problem of intention of the structure. The complexity results from the fact that buildings were erected mainly in first half of the XIX century, and only a few in the XVIII century. They are a certificate of other reality than the state after 1945. It is being tried to interpret the need of the erection and meaning of the object through translation of the inscriptions and in the context of contemporary economic events and the religious situation. A process of the assimilation of objects is being observed. Evidence are attempts of filling (vandalized or robbed) alcoves of the chapel with religious symbol (most often with image) coming from the homeland of emigrants. Unsuccessful attempts of reconstruction or also implementing objects that are stylistically strange exist. An obtained effect is a disorder, not to mention decline of the specificity of the local, historically formed landscape. Contemporary buildings have a certainly determined spiritual payload, but correlation with the value of older buildings is dubious. A new indicator of the sacralization of the village is proposed - it is the grade of the care of maintaining of the object as well as the precinct.

Showed were the course and the general profile of track where the objects of small sacred architecture are the component of local cultural environment.